

Sygn. akt III CZ 25/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

SSA Bogusław Dobrowolski

w sprawie z powództwa A. S
przeciwko B. Z.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 lipca 2017 r.,
zażalenia pozwanej
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 lipca 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) – po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną B. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w N. z dnia 26 listopada 2007 r., I C (...) – wydał wyrok z dnia 12 czerwca 2008 r., I ACa (...), mocą którego zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w stosunku do pozwanej, co do kwoty 10 000 zł z odsetkami i w tej części powództwo oddalił, natomiast w pozostałej części ten nakaz utrzymał w mocy oraz oddalił apelację w pozostałej części. Jak wynika z protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 30 maja 2008 r., wyrok ten został wydany po zamknięciu rozprawy apelacyjnej w tym dniu i odroczeniu ogłoszenia

wyroku do dnia 12 czerwca 2008 r., godz. 11.40. W protokole zapisano, że w wymienionym dniu Przewodniczący ogłosił wyrok przez odczytanie sentencji i podanie ustnie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia.

W dniu 29 marca 2016 r. do Sądu Apelacyjnego w (...) wpłynął wniosek pozwanej sporządzony przez jej zawodowego pełnomocnika o „stwierdzenie nieistnienia wyroku (z dnia 12 czerwca 2008 r.), podjęcie postępowania oraz o wydanie wyroku w sprawie apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w N. z dnia 26.11.2007 r., w sprawie sygn. akt: I C (...)”. W uzasadnieniu stwierdzono, że wskazany wyrok nie istnieje, gdyż wprawdzie w aktach sprawy znajduje się oryginał tego wyroku – jego sentencja – „brak natomiast protokołu publikacji wyroku, a jedynie na ostatniej stronie protokołu rozprawy z dnia 30 maja 2008 r. dopisano informację o treści (cytując:) W dniu 12 czerwca 2008 r. ogłosił wyrok przez odczytanie sentencji i podanie ustnie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia”. Pozwany stwierdził także, że na skutek nieistnienia wskazanego wyroku nie może go skutecznie zaskarżyć, m.in. skargą o wznowienie postępowania.

Postanowieniem z dnia 20 czerwca 2016 r. Sąd Apelacyjny odrzucił wniosek pozwanego, podnosząc, że jest on niedopuszczalny, gdyż w kodeksie postępowania cywilnego nie ma podstawy do „formalnoprawnego stwierdzenia nieistnienia wyroku”. Wskazał, że w aktach sprawy znajduje się protokół ogłoszenia kwestionowanego wyroku, a jego istnienie pośrednio potwierdził także Sąd Najwyższy, skoro uznał za dopuszczalną skargę kasacyjną od tego wyroku, nie przyjmując jej do rozpoznania (postanowienie z dnia 19 maja 2009 r., III CSK 37/09).

Pozwany zaskarżył to postanowienie z dnia 20 czerwca 2016 r. zażaleniem, które Sąd Apelacyjny – postanowieniem z dnia 22 lipca 2016 r. – odrzucił jako niedopuszczalne. Podniósł, że zaskarżone postanowienie nie mieści się w katalogu określonym w art. 394¹ i 394² k.p.c.

W zażaleniu na postanowienie z dnia 22 lipca 2016 r. pozwany zakwestionował stanowisko Sądu Apelacyjnego, zarzucając, że skarżone poprzednio postanowienie z dnia 20 czerwca 2016 r. jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, może być zatem skutecznie zaskarżone zażaleniem na podstawie art. 394 § 1 oraz art. 394¹ § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kodeks postępowania cywilnego jest zespołem norm prawa formalnego regulujących postępowanie przed sądami i innymi organami wymiaru sprawiedliwości, a jednym z celów tego postępowania jest urzeczywistnianie przepisów prawa materialnego oraz ich egzekwowanie. Ustawodawca, nadając czynnościom sądu, stron i innych osób biorących udział w postępowaniu określoną formę, oznaczając czas i miejsce ich dokonywania, a także normując wiązane z ich podjęciem lub zaniechaniem skutki, czyni postępowanie sądowe sprawnym, skutecznym i przewidywalnym. Organy procesowe oraz strony i inni uczestnicy postępowania mogą zatem podejmować wyłącznie czynności przewidziane i normowane przez prawo; inne czynności, a także te, którym nadano wadliwą (nieodpowiednią) formę lub które podjęto z naruszeniem ustanowionego terminu są niedopuszczalne albo bezskuteczne. Dokonanie czynności niedopuszczalnej (*scil.* nieprzewidzianej przez prawo procesowe) lub wniesienie nieznanego prawu procesowemu środka prawnego skutkuje jego odrzuceniem, a więc wydaniem orzeczenia negatywnego wskazującego na niedopuszczalność orzekania przez sąd w kwestii, której czynność (środek prawny) dotyczy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 1973 r., III CRN 415/72, OSNCP 1974, nr 1, poz. 10, z dnia 20 lutego 1987 r., IV CR 277/86, nie publ., i z dnia 8 grudnia 1999 r., III AO 54/99, „Monitor Prawniczy” 2000, nr 5, s. 269).

Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje stwierdzenia „nieistnienia wyroku” w odrębnym postępowaniu wпадkowym, pozostawiając tę kwestię ewentualnej ocenie dokonywanej przez sąd przy innych procesowych okazjach, w których to ma znaczenie, np. w postępowaniu odwoławczym w celu ustalenia istnienia tzw. substratu zaskarżenia, w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności lub przy badaniu zarzutu powagi rzeczy osądzonej mającej z takiego wyroku wynikać itd. Inaczej mówiąc, nieistnienie wyroku sąd musi uwzględniać w każdym stanie i stadiach sprawy, w której wyrok ten został wydany, a także – w formie zarzutów – we wszystkich innych sprawach, w jakich zostały podniesione, odpowiednio, przez ich uwzględnienie lub odmowę uwzględnienia (por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 25). Ustawa nie przewiduje jednak odrębnego,

samodzielnego postępowania o stwierdzenie nieistnienia orzeczenia. Nie można przy tym nie dostrzec, że kwestionowany przez pozwaną wyrok, uznawany przez nią za nieistniejący, przeszedł już pozytywny *test existendi*, dokonany przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym w sprawie III CSK 37/09. W tej sytuacji należy uznać, że postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 20 czerwca 2016 r. odrzucające wniosek pozwanej jest prawidłowe.

Prawidłowe jest także postanowienie Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu zażalenia. Jest oczywiste, że skoro – jak wskazano – kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje stwierdzania „nieistnienia wyroku” w odrębnym postępowaniu, a więc nie dopuszcza do wszczynania takiego postępowania, to postanowienie odrzucające wniosek o jego wszczęcie nie może być uznane za kończące postępowanie w rozumieniu art. 394 § 1 lub art. 394¹ § 2 k.p.c. Takie postępowanie nie mogło być wszczęte i nigdy wszczęte nie zostało, zatem nie mogło być także zakończone.

Z tych względów Sąd Najwyższy zażalenie pozwanej oddalił (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

aj

r.g.